

J., Łojek A., Bartosik J., 2014 – Przeg. Hod. 3, 12-13. 13. Mills D., Nankervis K., 1999 – Equine behaviour: principles and practice. Blackwell Science. 14. PZHk, 1999 – Program hodowli zachowawczej koników polskich. Warszawa. 15. Shibata E., Torazawa Y., 2008 – J. Forest Res. 13

(5), 296-301. 16. Smugała M., Piłkuła R., 2013 – The use of telemetry to follow the migration of Polish Konik horse herd. EJPAU 16, 4. 17. Smugała M., Wieliczko J., 2010 – Koń Pol. 12, 68-69. 18. Szukiel E., 2002 – Ochrona drzew przed roślinożernymi ssakami. Wyd. CiLP, Warszawa.

Assessment of damage caused by Polish konik horses in forested areas Summary

The aim of study was to analyse qualitative and quantitative damage caused by the presence of a herd of 13 Polish konik horses (1 stallion, 1 gelding, 6 mares and 5 foals), kept in a reserve breeding system, on 700 ha of forest and meadow. No significant economic damage was found to have been caused by the horses. Foals showed greater interest in food variety. Means of preventing the herd from causing forest damage were identified.

KEY WORDS: horses, forest damage, Polish konik horses, reserve breeding

Analiza pracy psów ratowniczych na podstawie wyników egzaminów

Justyna Wojtaś, Mirosław Karpiński, Małgorzata Goleman, Piotr Czyżowski, Katarzyna Tajchman

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

Psy odgrywają znaczącą rolę w ratownictwie. Dobrze wyszkolony pies ratownik potrafi wykonać pracę 20-30 osób [3], sprawdza się w ekstremalnych warunkach pogodowych i terenowych, jest bardziej skuteczny niż najnowocześniejszy sprzęt.

Wśród psów ratowniczych wyróżnia się psy poszukiwawcze terenowe, poszukiwawcze gruzowiskowe i lawinowe. Psy ratownicze terenowe specjalizują się w przeszukiwaniu otwartych terenów oraz terenów trudno dostępnych i leśnych. Poszukują osób żywych, zagubionych oraz zaginionych. Akcje tego typu często trwają nawet kilka dni i są dla psa jednymi z najbardziej wyczerpujących fizycznie i psychicznie [1]. Psy ratownicze pracujące na gruzach szkolone są do odnajdywania żywych osób na terenach katastrof i wypadków budowlanych oraz klęsk żywiołowych. Poszukują rannych uwięzionych pod gruzami oraz pod osuwiskami ziemnymi i kamiennymi, szybko i sprawnie przeszukując gruzowiska. Psy ratownicze lawinowe mają za zadanie odnaleźć żywych ludzi zasypanych lawiną. Muszą wykryć obecność człowieka pod kilkumetrową warstwą śniegu. Aktualne standardy bezpieczeństwa sugerują, że w każdym górskim regionie turystycznym powinna znajdować się jednostka posiadająca w swojej dyspozycji zespoły z psami ratowniczymi [8]. Praca wszystkich psów ratowniczych opiera się na takich samych zasadach, zmienia się jednak znacząco podłoże, na którym pracują i warunki atmosferyczne, do których muszą się zaadaptować.

W Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z 13 grudnia 2012 r. w sprawie zwierząt wykorzystywanych w akcjach ratowniczych [6] określono rasy psów wykorzystywane przez Państwową Straż Pożarną w akcjach ratowniczych. Są to: labrador retriever, golden retriever, flat coated retriever, nova scotia duck tolling retriever, chesapeake bay retriever, curly coated retriever, owczarek niemiecki, owczarek holenderski, owczarek belgijski groenendael, owczarek belgijski tervuerren, owczarek belgijski malinois, border collie, seter szkocki gordon, seter irlandzki, seter angielski, airedale terrier, hovawart, sznaucer średni, sznaucer olbrzym, springer spaniel angielski, springer spaniel walijski, foxterier krótkowłosa, foxterier szorstkowłosa,

terier walijski i terier irlandzki. Wymienione rasy określone są w Rozporządzeniu jako psy nadające się do szkolenia ratowniczego. W dokumencie zaznaczone jest jednak, że kierownik jednostki PSP może wyrazić zgodę na szkolenie innego psa niż wymienione, jeżeli stwierdza się u niego indywidualne wrodzone predyspozycje do tego rodzaju pracy [6]. Z kolei jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Stowarzyszenie Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami STORAT, nie mają wymagań rasowych przy doborze psów ratowniczych. Jednak pies ratownik musi charakteryzować się chęcią do współpracy z człowiekiem, podatnością na szkolenie, znakomitym węchem, odpowiednią kondycją fizyczną i odpornością na stres. Wymaga się od niego zrównoważenia i braku agresji w stosunku do ludzi i innych zwierząt [2]. Niezwykle istotna jest chęć zabawy i chęć zdobywania nagród, które motywują psa do działania [3]. Najczęściej rekomendowanymi rasami są labrador retriever i golden retriever [5] z racji ich niezwykle silnie rozwiniętego popędu pogoni za łupem oraz owczarki niemieckie przez wzgląd na ich inteligencję, posłuszeństwo, winność i okrywę włosową chroniącą przed niekorzystnymi warunkami pogodowymi [3].

Ogólnością dokumentem dotyczącym egzaminów na psy ratownicze są Międzynarodowe Regulaminy Egzaminów Psów Ratowniczych FCI (Federation Cynologique Internationale) i IRO (Internationale Rettungshunde Organisation). Określają one w sposób szczegółowy zasady egzaminowania psów tropiących – klasa A i B, psów poszukiwawczych (terenowych) – klasa A i B, psów gruzowych – klasa A i B, psów lawinowych – klasa A, B, C oraz wodnych psów ratowniczych – klasa A, B, C [4].

Egzaminy psów ratowniczych terenowych i gruzowiskowych przeprowadzane są obecnie również przez Wydział Szkolenia Specjalistycznych Grup Ratowniczych (WSSGR) Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie z siedzibą w Nowym Sączu. Zasady egzaminowania ratowniczych psów poszukiwawczych specjalności terenowej i gruzowiskowej określa w Polsce Rozporządzenie z dnia 13 grudnia 2012 r. [6]. Dla każdej z wymienionych specjalności ustalono dwie klasy – klasę 0 i klasę I. Do egzaminu klasy 0 przystąpić może przewodnik z psem, który ukończył co najmniej 18 miesięcy, natomiast w klasie I wymagany wiek to 24 miesiące. Każdy egzamin rozpoczyna się od testu zachowania psa w stosunku do człowieka oraz próby poszukiwawczej, natomiast na egzaminie klasy I dodatkowo przeprowadzany jest test współpracy [6].

Test zachowania się psa w stosunku do człowieka składa się z dwóch elementów. Pierwszy rozpoczyna się podejściem przewodnika z psem na smyczy do egzaminatora i przywitaniem się. Egzaminator bawi się z psem kilka minut po czym odchodzi na odległość około 10 metrów i kładzie się na ziemi. Przewodnik zwalnia psa ze smyczy i kieruje go do pracy. Pies powinien oznaczyć zlokalizowaną osobę, czyli w czytelny sposób zasygnalizować przewodnikowi znalezienie człowieka. Drugi element testu polega na pozostawieniu psa przywiązanego na

luźnej smyczy i odejściu przewodnika. Egzaminator podchodzi do psa i ma odwiązać go, przejść z nim i przywiązać w innym miejscu. Pies nie może zachować się agresywnie ani przejawiać strachu, a tym bardziej paniki.

Test współpracy składa się z trzech części. Pierwsza to próba posłuszeństwa, w drugiej pies musi wykonać po dwa razy komendy siad, waruj, stój i wróć na wyznaczonych przez egzaminatora przyrządach (kładki ruchome, kładka pochyła, kładki leżące, poziome platformy, drabiny skośne oraz drabina pozioma). Ostatnia część testu współpracy to próba kierowania psa z dystansu. Przewodnik podchodzi do punktu rozpoczęcia próby, pies znajduje się w pozycji siedzącej przy nodze przewodnika. Na polecenie egzaminatora przewodnik wysyła psa komendą słowną i optyczną do punktów znajdujących się w odległości 15-20 metrów. Pies powinien dojść do każdego wyznaczonego punktu i usiąść lub zawarować [6, 7].

Rozporządzenie określa szczegółowo warunki, jakie muszą spełniać obiekty przeznaczone do przeprowadzenia prób poszukiwawczych oraz precyzuje sposób i miejsca ukrycia pozorantów. Podczas egzaminu na psa terenowego ukrytych jest trzech pozorantów. Egzaminator wręcza przewodnikowi mapę terenu i zapoznaje z sytuacją. Maksymalny czas poszukiwań wynosi 40 minut. Próba poszukiwawcza klasy 0 zostaje zaliczona, jeżeli pies maksymalnie raz oznaczy fałszywie oraz maksymalnie jeden pozorant nie zostanie odnaleziony. Próba klasy I jest zdana, jeśli nie więcej niż raz pies oznaczy fałszywie, ale wszyscy pozoranci zostaną prawidłowo odnalezieni.

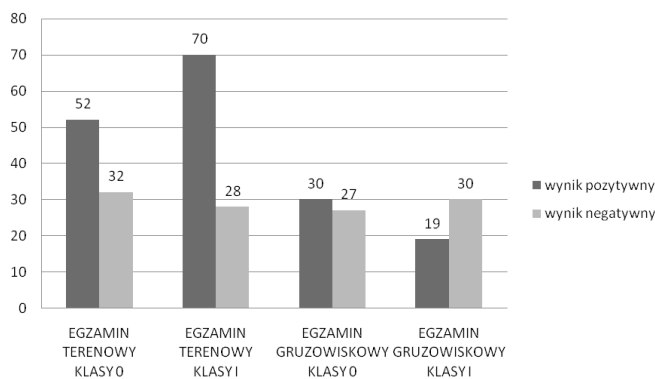
Miejszem przeprowadzenia egzaminu dla psów gruzowiskowych klasy 0 są zniszczone budynki lub sztuczne gruzowiska, o powierzchni nie mniejszej niż 1200 m² i nie większej niż 1500 m². Ukrywa się czterech pozorantów. Próba poszukiwawcza trwa maksymalnie 40 minut, z możliwą 5-minutową przerwą. Egzamin uważa się za zdany, jeżeli nie więcej niż jeden raz pies oznaczy fałszywie oraz nie mniej niż trzech pozorantów zostanie prawidłowo odnalezionych. Egzamin na psa gruzowiskowego klasy I przeprowadzany jest na sztucznym lub naturalnym gruzowisku o powierzchni 1200-2000 m², dającym możliwość przeprowadzenia trzech akcji ratunkowych. Dwie z nich przebiegają przy świetle dziennym, jedna przy oświetleniu sztucznym. Wszystkie trzy akcje mają być przeprowadzone w ciągu 24 godzin, z minimalnie 4-godzinną przerwą. Czas prób poszukiwawczych wynosi łącznie maksymalnie 70 minut. Egzamin uważa się za zdany, jeżeli przy pierwszej próbie wszyscy pozoranci zostaną odnalezieni i pies ani razu nie oznaczy fałszywie oraz jeżeli podczas drugiej i trzeciej próby pies oznaczy fałszywie maksymalnie raz i wszyscy pozoranci zostaną odnalezieni (licencja na 24 miesiące) lub nie zostanie odnaleziony tylko jeden z nich (licencja na 18 miesięcy) [6, 7].

Przeprowadzono analizę wyników uzyskanych przez psy ratownicze na egzaminach, uwzględniając ich rasę.

Materiał do badań stanowiły dane z protokołów egzaminacyjnych udostępnionych przez Wydział Szkolenia Specjalistycznych Grup Ratowniczych (WSSGR) w Nowym Sączu. Dokonano przeglądu wyników egzaminów na psy ratownicze poszukiwawcze w 2014 roku. Przeprowadzono analizę udziału poszczególnych ras psów w egzaminach oraz analizę zdawalności w poszczególnych specjalnościach i klasach egzaminu.

Do egzaminów na psy ratownicze terenowe i gruzowiskowe przystąpiły w analizowanym roku 282 psy dwudziestu ras oraz 6 psów nierasowych. Z przeprowadzonej analizy danych wynika, że więcej psów przystąpiło do egzaminów specjalności terenowej niż gruzowiskowej, co wynika ze specyfiki treningu i przygotowania psa do tego rodzaju pracy. Sprawdziany terenowe stanowiły 63% wszystkich przeprowadzonych testów,

natomiast gruzowiskowe – 37%. Powodzeniem zakończyło się 59% egzaminów. Większą zdawalność zanotowano na egzaminach terenowych. Licencje takie uzyskało 67% psów, natomiast licencje na psa gruzowiskowego jedynie 46% psów egzaminowanych w tej specjalności. Na 288 psów uczestniczących we wszystkich egzaminach, 70 uzyskało wynik pozytywny w specjalności terenowej klasy I, a 52 w klasie II tej samej kategorii. Egzamin na psa gruzowiskowego klasy 0 zdało 30 psów, a klasy I – 19 psów. Dane liczbowe dotyczące zdanych i niezdzanych egzaminów poszczególnych specjalności i klas przedstawiono na rysunku 1. Na podstawie analizy uzyskanych wyników można stwierdzić, że największą trudność sprawił kandydatom na psy ratownicze egzamin gruzowiskowy klasy 0. Aż 47% psów próbujących zaliczyć ten sprawdzian uzyskało wynik negatywny. Najmniejszy problem stanowiło dla psów uzyskanie pozytywnej oceny z egzaminu terenowego klasy I. Licencję taką uzyskało 71% zwierząt egzaminowanych w tej kategorii.



Rys. 1. Wyniki egzaminów w 2014 roku

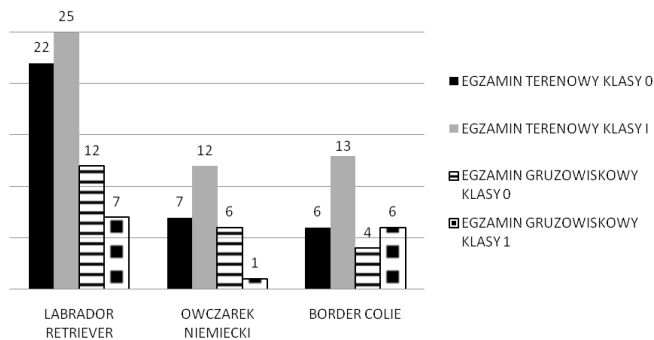
Do egzaminów na psy ratownicze w 2014 roku przystąpiły 282 psy dwudziestu ras i 6 psów nierasowych. Zdecydowanie przeważały psy rasy labrador retriever, stanowiące 43% wszystkich biorących udział w egzaminach. Na drugim miejscu pod względem liczebności uplasowały się owczarki niemieckie (16% wszystkich psów), a tuż za nimi psy rasy border colie (13%). Dokładną liczbę psów pozostających ras biorących udział w egzaminach zestawiono w tabeli.

Wśród psów rasy labrador retriever, owczarek niemiecki i border colie najbardziej popularną licencją w 2014 r. była licencja terenowa klasy I. Pozytywny wynik egzaminu w tej specjalności i klasie otrzymały 22 labradory, 13 border colie i 12

Tabela

Zestawienie wyników egzaminów z podziałem na rasy psów i rodzaj egzaminu

| Rasa | Wszystkie egzaminy | | Egzaminy gruzowiskowe | | Egzaminy terenowe | |
|------------------------------------|--------------------|-------|-----------------------|-------|-------------------|-------|
| | przystąpiło | zdało | przystąpiło | zdało | przystąpiło | zdało |
| Labrador retriever | 125 | 66 | 51 | 19 | 74 | 47 |
| Owczarek niemiecki | 45 | 26 | 16 | 7 | 29 | 19 |
| Border colie | 37 | 29 | 16 | 10 | 21 | 19 |
| Golden retriever | 19 | 11 | 5 | 4 | 14 | 7 |
| Owczarek australijski | 10 | 5 | 3 | 1 | 7 | 4 |
| Australian cattle dog | 8 | 6 | 2 | 1 | 6 | 5 |
| Flat coated retriever | 7 | 3 | 1 | 0 | 6 | 3 |
| Biały owczarek szwajcarski | 6 | 3 | 2 | 2 | 4 | 2 |
| Psy nierasowe | 6 | 4 | 2 | 1 | 4 | 3 |
| Płochacz niemiecki | 5 | 2 | 3 | 1 | 2 | 1 |
| Berneński pies pasterski | 3 | 3 | 0 | 0 | 3 | 3 |
| Springer spaniel angielski | 3 | 3 | 1 | 1 | 2 | 2 |
| Springer spaniel walijski | 3 | 2 | 0 | 0 | 3 | 2 |
| Jack russel terrier | 3 | 2 | 2 | 1 | 1 | 1 |
| Wyżeł niemiecki | 2 | 1 | 1 | 1 | 1 | 0 |
| Sznaucer miniaturowy | 1 | 0 | 0 | 0 | 1 | 0 |
| Sznaucer olbrzym | 1 | 1 | 0 | 0 | 1 | 1 |
| Owczarek belgijski | 1 | 1 | 0 | 0 | 1 | 1 |
| Cane corso | 1 | 1 | 0 | 0 | 1 | 1 |
| Nova scotia duck tolling retriever | 1 | 1 | 0 | 0 | 1 | 1 |
| Chesapeake bay retriever | 1 | 1 | 1 | 1 | 0 | 0 |



Rys. 2. Zdawalność egzaminów przez psy poszczególnych ras

owczarków niemieckich. Najmniejszą popularnością wśród labradorów i owczarków niemieckich cieszył się egzamin na psa gruzowiskowego klasy I. Pozytywny wynik uzyskało w nim 7 labradorów (na 21 przystępujących) i tylko jeden owczarek niemiecki (na 7 przystępujących). Wśród psów rasy border collie tylko 4 zdobyły licencję psa gruzowiskowego klasy 0 (rys. 2).

Z przeprowadzonej analizy wynika, że najliczniej reprezentowanymi rasami wśród psów przystępujących do egzaminów w 2014 roku były: labrador retriever, owczarek niemiecki i border collie. Są to rasy najczęściej szkolone do pracy w ratownictwie, co może oznaczać, że w opinii przewodników są rasami najbardziej predysponowanymi do tego rodzaju pracy.

Większa ilość psów przystępowała do egzaminów specjalności terenowej niż gruzowiskowej i na tych egzaminach zanotowano wyższą zdawalność. Taki rozkład może wynikać ze specyfiki szkolenia. Ćwiczenia na gruzowiskach wymagają dostępu do odpowiednich miejsc, sprzętu i niekiedy również specjalnego przeszkolenia przewodników. Psy gruzowiskowe pracują na zdecydowanie odmiennym podłożu niż psy terenowe. Muszą zostać przygotowane do poruszania się po gruzowiskach, do których często przewodnicy mają ograniczony dostęp.

Spośród 288 psów, które w 2014 roku przystąpiły do egzaminów terenowych i gruzowiskowych, pozytywny wynik egzaminu uzyskało 171 psów (59%). Wysoki poziom egzaminów utwierdza w przekonaniu, że ratowaniem ludzkiego życia zajmują się najlepiej wyszkolone psy.

Literatura: 1. **Górowski A.** (online) – Pies ratowniczy na otwarte przestrzenie. <http://psy-ratownicze.eu/dzial.php?id=9&art=58> 2. **Kuźniewicz J.**, 2010 – Przegląd Hodowlany 8, 31-33. 3. **Layton J.** (online) – How Search-and-rescue Dogs Work? <http://animals.howstuffworks.com/animal-facts/sar-dog1.htm>. 4. Międzynarodowe Regulaminy Egzaminów Psów Ratowniczych FCI i IRO (online). <http://www.zkwp-szkolenia.pl/index.php/psy-ratownicze/regulaminy> 5. **O'Connor M.**, 2000 – Working like dogs. Frontier Magazine 1. 6. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 grudnia 2012 w sprawie zwierząt wykorzystywanych w akcjach ratowniczych (Dz.U. 2012 poz. 1444). 7. **Wojtaś J.**, 2014 – Rola psów w ratownictwie. Praca magisterska. Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. 8. **Ziemińska A.**, 2012 – Psy lawinowe. Magazyn kynologiczny 12.

Analysis of the work of rescue dogs based on examination results

Summary

Rescue dogs find people buried under rubble or avalanches or lost in open areas. Their role in saving human life is invaluable. In order for a dog to work as a search and rescue dog, its skills must be periodically reviewed. The aim of the study was to analyse the results achieved by rescue dogs in exams, broken down by breed. The material consisted of data from examination protocols from the year 2014, obtained from the Search and Rescue Group Training Division (WSSGR) in Nowy Sącz. It was found that the most highly represented breeds among dogs undergoing examinations in 2014 were the Labrador Retriever (43%), German Shepherd (16%) and Border Collie (13%). More dogs underwent air-scenting exams (63%) than disaster exams (37%), which is due to the specificity and difficulties of training dogs to work on rubble. Air-scenting exams were also characterized by a higher success rate (positive results for 67% of exams).

KEY WORDS: search and rescue dog, air-scenting exam, disaster exam

Rola zoofizjoterapii w profilaktyce i leczeniu zwierząt

Ewa Jastrzębska, Katarzyna Wolińska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Zoofizjoterapia (fizjoterapia weterynaryjna, rehabilitacja fizyczna) to dziedzina z pogranicza nauk weterynaryjnych [19, 21], która ma ogromną perspektywę rozwoju w naszym kraju. W Stanach Zjednoczonych jest znana od lat osiemdziesiątych XX wieku i uznawana przez lekarzy weterynarii [21]. Warto propagować tę formę terapii zwierząt oraz uświadamiać właścicielom, hodowcom oraz lekarzom weterynarii, aby traktowali ją jako metodę zapobiegającą kontuzjom, wspomagającą leczenie lub nawet będącą terapią alternatywną [8, 11, 17, 19, 21, 22, 31].

Rehabilitacja fizyczna zwierząt to pole działań, w którym wykorzystywane są różne metody lecznicze [11, 13, 17, 19, 21]:

- kinezyterapia, czyli terapia ruchem, wykorzystująca ćwiczenia czynne i bierne;
- fizykoterapia – duży obszar działań wykorzystujący w terapii czynniki fizyczne, np. światło lasera, pole magnetyczne, prąd elektryczny, wodę;
- techniki manualne – w tej grupie wyróżnia się m.in. akupunkturę, masaż i chiropraktykę.

Według Millisa i wsp. [21] oraz Kaniewskiej [17], pomysł zastosowania zabiegów rehabilitacyjnych u zwierząt nie jest nowy, gdyż wiele schematów postępowania leczniczego u ludzi opracowano na podstawie modeli zwierzęcych – to na nich prowadzono pierwsze badania. Obecne schematy postępowania leczniczego opracowane na potrzeby ludzi są dostosowywane i wykorzystywane w rehabilitacji zwierząt. Część technik zoofizjoterapeutycznych wywodzi się z medycyny ludzkiej stosowanej od dawna w krajach azjatyckich, np. masaż lub akupunktura [1]. Jednak część zabiegów fizykalnych (np. hydroterapia) oraz masaż (biczami wodnymi, wiechciem słomy) stosowano na koniach utrzymywanych na ziemiach polskich już w okresie przedwojennym, a ich wykonywaniem zajmowali się lekarze wywodzący się z lwowskiej szkoły weterynaryjnej.

Wiele jest przyczyn niechęci do stosowania zoofizjoterapii, za podstawową należy jednak uznać brak rzetelnych informacji